

# Fuso, Żarty się skończyły (feat. Jongmen)

Jongmen tu wjeżdża, ten zachrypnięty drań  
Skończyły się żarty, wbijam kurwom nóż w krtań  
To ja jestem Dillgang, słabi zjazd na pobocze  
Amatorka jak zwykle, tu kuca na robocie  
Jedni na głodzie, a inni syci, silni  
Wiem, robi się dziwnie, gdy masz więcej niż inni  
Bo chlałeś 3 dni i wkręcasz ostry czad  
Mówisz, żarty się skończyły  
Twoje życie to żart  
Własnej inwencji brak, to dla ciebie bez znaczenia  
Bez punktu odniesienia, samodzielnego myślenia  
Świat się zmienia, robię rap  
I pierdole dziwne wstrzyki  
Uzależniam i kopię, jak grube narkotyki  
By być kimś musisz najpierw zacząć być sobą  
I z głową podchodzić do tego co inni robią  
Jestem tykającą bombą, czekaj na krwawy finał  
Żarty się skończyły, nie zamierzam się zatrzymać

Weź lepiej nie igraj z ogniem  
Gdy fantazja cię ponosi  
Naoglądasz się klipów  
Potem chcesz hajs gruby kosić  
My nie jesteśmy prości ani skomplikowani  
Po prostu jesteśmy sobą i taki rap nagrywamy

Żarty się skończyły błźnie  
Gramy rap na poważnie  
Właśnie podpisuje wyrok  
To krok w przepaść, wiesz?  
Też mam mankamenty lecz nie robię cyrków  
Jak kilku gra w sentymenty  
To menty trzaskają  
Momenty by się wkręcić, zachamęcić  
Sprawdź jak buja ten bit  
Skończyłem żartować gdy odbezpieczyłem majka  
Jak wiesz co to punchline, final cut i bragga  
Dobry rap to podstawa  
Na poważnie chociaż raz  
Wiem ze mnie na to stać  
Wolę brać zamiast dać  
Bywa taki świat  
Znajdziesz powodów parę by wziąć żyletkę w rękę  
I nie zastanawiając się nad testamentem dać upust złości  
To po dobroci weź na serio ? żarty się skończyły  
Zaczyna się terror  
Zastanów nad profesją, presją  
Tysiące ścieżek, na blacie posypany śnieżek  
Jak nie żal ci tych setek, co?

Weź lepiej nie igraj z ogniem  
Gdy fantazja cię ponosi  
Naoglądasz się klipów  
Potem chcesz hajs gruby kosić  
My nie jesteśmy prości ani skomplikowani  
Po prostu jesteśmy sobą i taki rap nagrywamy  
/2x